

SZUKAJCIE

ŚRODKÓW BY ZOSTAĆ ŚWIAT TROCHĘ LEPSZY
OD TEGO KÓRYCIE KASIAŁI "BADEN-POWELL

POBUDKA

MIESIĘCZNIK 28 ŁÓH im A. Olszowskiego

№ 2 (25)

23 LUTEGO 1987 r.

ROK III



List otwarty do redakcji Pobudki

Droga Redakcjo!

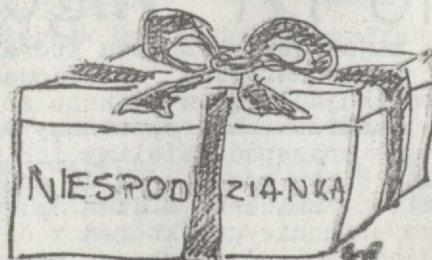
Ostatnimi czasy różne dziwne rzeczy dzieją się wokół nas. A to jakiś pies poknął bombę zegarową i zginął, a to jakiegoś pani zaplątał się wieczorem we włosy samolot lub też sprzedano komąs gitarę z autentycznymi strunami głosowymi. Te dziwne zdarzenia nie minąy też naszego szczepu /nazwa i adres znane redakcji/. Mianowicie pewnego pięknego dnia dowiedzieliśmy się, że przybędzie do nas pewna młoda osoba o dźwięcznym starogreckim imieniu męskim. Zdziwiło nas bardzo, że delegujecie na obcą placówkę taki skarb. Ale nie kryliśmy też radości. Gdy o naszym nowym nabytku dowiedziała się moja prababcia /emerytka od 50 lat/, to w mgnieniu oka wyskoczyła na ulicę z rozwianym siwym włosami i z radości udusiła kilku przechodniów, wydzając przy tym indiańskie okrzyki bojowe. Następnie z wiosennym uśmiechem płasząc wśród drzew wróciła do domu. Przyroda również nie kryła radości: ptaki podwyższyły swoje loty, muszki wesolo bzykały. Nawet pies sąsiadów chodził cały dzień uśmieciasty i do każdego zwracał się per „kochany, przyjacielu”. Cieszymy się też, że wreszcie i u nas doszła do skutku pieriestrojka i atestacja stanowisk pracy. I bardzo dobrze, tak trzymać. Uważam nawet, że należy zobowiązać wszystkie szczepy do corocznego dostarczania pewnej ilości osób dla innego szczepu. Można też wprowadzić wymianę całych drużyn. Wależałoby również przysyłać kogoś zaprzyjaźnionym szczepom z okazji świąt z najlepszymi życzeniami /zamiast prezentu pod choinkę lub wielkanocnego jajka/. Można też wprowadzić płatne transfery lub wymianę osobową /np. za jednego druż., nowego harcerskiego trzech zastępowych, pięciu zuchów i dwie czapki harcerskie/. Jak widać, możliwości jest wiele. Póki co jednak dręczą mnie wyrzuty sumienia. Boję się, że poprzez przyjęcie tego cennego nabytku zubożyliśmy Was. Może z tego powodu płaczą małe biedne małe dzieci lub drużynowa 624DH-ek. Tak więc zgryzota mnie wypełnia i chyba sobie zrobię coś złego. Nie potrafię żyć z przeświadczeniem, że to również moja wina. Na tym kończę, bo właśnie do mojego pokoju wszedł ktoś kościśty z długą kosą.

P.S -1: Gdy przeczytacie ten list to ja już nie będę żył. A więc gdy przyjdę do Was kiedyś w nocy i spytam czy przyjmujecie do szczepu duchy, to się nie zdziwcie. Pogadam też z duchem Napoleona, może i on przyjdzie kiedyś do Was z prośbą o zaangażowanie go na funkcję drużynowego zuchowego.

Z poważaniem:

Przyszły Duch Bolesława Wstydliwego

P.S -2: A teraz na poważnie. To chyba dobrze, że znalazł się u nas ktoś całkiem nowy. Myślę, że „Hektor” przeniesie na nasz grunt własne doświadczenia, które w odpowiednim momencie będą owocować. Z drugiej strony my również możemy przekazać jej własne. Postępowanie takie, mimo pozornej straty jtkiejś oznacza jednostka macierzysta takiego delegata jest słuszne i godne naśladowania przez inne szczepy i drużyny. Zapobiega bowiem skostnieniu harcerstwa, które ostatnio bardzo często się obserwuje. Ten miły gest sprawi nam wszystkim dużą przyjemność.



J.P.K.



archiwum
harcerskie.pl

PRZECZYTAJ I SKORZYSTAJ



Zbiórka w naszym kraju przez nieoczekiwaną. Zamiast zbiorów prac nie przedstawiła kilka sier podpatrzonych i podszychanych w naszym szczepie. Dobra zbiórka to przede wszystkim ciekawa gra. Oto trzy ich propozycje. Mr. Portos.

LATAJĄCE PIORKO!

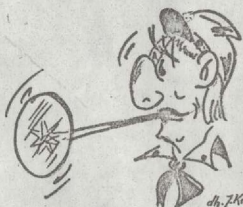
Igra przeznaczona dla nieograniczonej liczby osób. Jedną z tych osób nie powinna być chora na gryżlicę, astmę, zapalenie płuc, itp. Zadaniem zastępowego jest odmalować linijką kursę i wywalić jej z końca szklanego piórka od strony lewego skrzydła. Powinno ono być bardzo subtelne i delikatne. Następnie trzeba podzielić zastęp na dwie części i ustawić każdą grupę po obu stronach linii narysowanej na podłodze. Na dany znak sędzia puszcza piórko nad linią, a strony walczą o staraj się przedmuchnąć piórko na stronę przeciwnika, wyrzyna ten zespół któremu uda się. Trwające piórko sprwadzić do lądowania na lotnisk przeciwnika.



duż. Koj

RUCHOME KRAŻKI

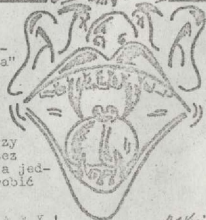
Inną zabawą nie wymagającą wielkiego zachodu jest gra którą nazwałem "Ruchome krażki" /ogłaszam konkurs na jej prawdziwą nazwę/. Przed jej przeprowadzeniem należy zebrać cały domowy zapas kalki technicznej - wykrejce namy - krawcowej, projekty taty - architektki, itp - a następnie powycinac z niej kilkanaście /lub ile kto chce/ malutkich kółeczek. Oprócz tego przydatny się zakorbic z kredą kilka kółeczek do picia wykwintnych napojów. Kółeczka kładziemy na środku stołu wokół którego siedzą gracze. Na dany znak każdy stara się wciągnąć powietrze przez słonek, przeniesić je stąd - jak najwięcej kółek - stąd wyrzucić.



duż. Koj

KTO DA WIĘCEJ?

A teraz majstersztyk. Zabawa która nie wymaga żadnych przygotowań. Można ją stosować jako "michanika" czyli "zapocządkizurę" w trakcie zbiórki. Gdy po senach i snopkach porozumy że większość ma o sobie się przespać, dzielimy ich na dwie grupy. Teraz zastępowy mówi, że każda grupa ma śpiewać piosenki np. związane z zimą. Śpiewają na zmianę. W pewnym momencie gdy któraś z drużyn się powtórzy musi odnieść punkt lub wykonać zadanie zlecenie przez przeciwnika. Taką samą sytuacją jest, gdy komandor jedynego z chórów się wyczerpie. Eventualnie można zrobić pawań się śpiewając piosenki na inny temat.



duż. Koj

"Być harcerką, drużyny imienia Heleny Wiernik - Dąbrowskiej..."

Dziękuję za zaproszenie na uroczystość 18 stycznia 1988 r. Nie mogąc osobiście wziąć udziału, ze względów zdrowotnych, serdecznie Was pozdrawiam. Równocześnie przekazuję kilka myśli dla wspólnej zadumy w chwili przyjmowania imienia Heleny Wiernik-Dąbrowskiej przez Waszą drużynę. Przyjmowanie imienia jest wszak przyjęciem zobowiązań.

Zastanówmy się, co to znaczy być harcerką drużyny imienia Heleny Wiernik-Dąbrowskiej?

- 1/ To znaczy - umieć i chcieć dokonywać trafnego wyboru wartości w życiu, w każdej sytuacji stawać po stronie wartości wyższych, po stronie słabszych potrzebujących pomocy, po stronie obowiązku moralnego.
- 2/ To znaczy - chcieć i umieć zdobywać serca ludzi, każdego napotkanego człowieka traktować jak potencjalnego przyjaciela, któremu chcemy służyć pomocą i uczynnością, którego chcemy pozyskać dla harcerskiej idei.
- 3/ To znaczy - sięgać po cele trudne, rozumieć że nie to ważne co posiadasz lecz to co potrafisz, nie cofać się przed trudnościami, nawet kosztem wyrzeczeń własnych.
- 4/ To znaczy - dostrzegać w celach społecznych swoje własne cele i odwrotnie, w celach własnych nie tracić z oczu celów społecznych.
- 5/ To znaczy - traktować postać bohatera drużyny jako wartość, jako miernik, jako punkt odniesienia - stawiając sobie w każdej trudnej sytuacji pytanie - jak Helenka Wiernik Dąbrowska postąpiłaby, będąc na naszym miejscu.

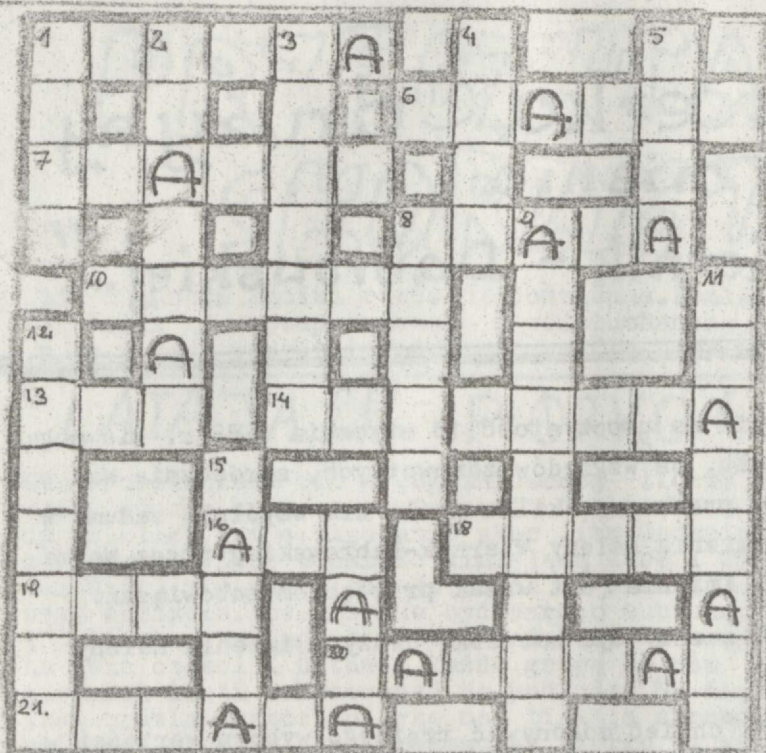
To wszystko razem znaczy - być harcerką drużyny imienia Heleny Wiernik Dąbrowskiej. Czując, to znaczy o tym pamiętać i tak czynić. Od chwili przyjęcia imienia - to właśnie może znaczyć dla Was hasło: osuwaj. A więc - czuwajcie!

Bąbrówku
Stanisław Dąbrowski



KRZYŻÓWKA x 4

Z życia drużyny



Rywalizacja pędzi pełną parą więc najodpowiedniejsza para aby ukazały się jej wyniki:

PUKANY	150 pkt.
ZARAWIL	127 pkt.
KORCORANI	110 pkt.
JASNEZABIA	93 pkt.
ORNY	70 pkt.

Jak widać poza I i II miejscem różnice nie są zbyt duże. Zastępy starsze starają się dorównać tym najlepszym i sytuacja ciągle się zmienia.

* * *

22 lutego odbyła się zbiórka szczepu z okazji Dnia Myśli Braterskiej.

Warto przypomnieć, że na całym świecie, 22 lutego, dniu urodzin Naczelnego Skauta Świata na całym świecie spotykają się skauti by porozmawiać, złożyć sobie życzenia, pośpiewać przy ogniu. W tym dniu właśnie wszyscy harcerze i skauti chociaż przez moment powinni poczuć się jedną wielką rodziną.

CALGARY
88



POZICHÓ: 1. 46 6. Po czwaraku.
7. Czworokąt 8. Ni wieś, ni miasto.
10. Czeretakt 13. Co czwarty dzień
14. Krzucą biegi. 15. w 0,4ha
18. Karata 19. Stoi na czterech nogach
20. Na cztery gwiazdki
21. 100 zł za usługę

PIONOWO: 1. Cztery ówiartki. 2. Kutły na cztery nogi 3. Czwarły przypadek 4. czworonóg-przyjaciel człowieka 5. 10 zł za sztukę. 8. Czwarborzed 9. Cztery kółka dziadka 11. Gwiera godzinny 12. Obok stołu 15. Na cztery kończyny ale nie nogi.

Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji do czwartego marca 1988r.

POWROZENIA!

Redaguje: Rada 28 Łódzkiej Drużyny Harcerzy im. A. Olszowskiego
Adres redakcji: Łódź ul. Słomska 1/3 SP 87 78-80H
Cena: 100 egz. 25.02.1988r.

Wydanie I Cena: 25zł



archiwum
harcerskie.pl